# KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Listopada. — Rok 1835. Piątek. № 317 Jutro, S. Rufin.

Dnia 30 z. m. Rada Administracyjna Królestwa udzieliła P. Karolowi *Wejnsejch*, Jnspektorowi rafinerji cukru w Czechach, list przyznania wynalazku na operat zwany spieszną gradjernią, do prędkiego parowania płynów w nizkiej temperaturze.

Onegdaj JP. *Perks* iako w dniu swoich urodzin, dawał wieczerzę w gronie familji dla Pracujących w fabryce Machin na *Solcu*, do której byli wezwani Przełożeni, Przewodnicy, Majstrowie i znaczna część Robotników złożonych z *Rossjan*, *Polaków*, *Niemców* i *Anglików*; w ciągu której wzorowa wesołość i iedność trwały, a toast wzniesiony przez JP. *Perks* na cześć i szczęśliwe panowanie Najiaśniejszego PANA, z uniesieniem i zapałem iednogłośnie powtórzonym został. Poczem złożono listę składkową na powiększenie Szpitala Ewangielickiego w ilości złp. 1,254 gr. 10. Nie można było przyiemniej zakończyć wieczoru, iak podobnym dobroczynnym uczynkiem. — W skarbonce Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci, będącej w Prezydjum Trybunału cyw: woiewództwa Mazowieckiego zebrano złp. 50. Przypominamy, że w Drukarni Kurjera są po złotemu Słomianki do czyszczenia obuwia, robione przez też Dzieci. — Przybył do Warszawy JP. *Ronniger* Spiewak sceniczny, z zaletą był słuchany w Petersburgu, Sztokolmie, Wiedniu i innych stolicach. Wkrótce da się słyszeć na naszej scenie. — Wkrótce przedstawione będą pierwszy raz, od kilku miesięcy z powszechnem zadowoleniem we Francji i Niemczech przyjmowane dzieła sceniczne: *Krzyżyk złoty*, tudzież *Ona iest obłąkana*. — Jutro w nowej Resursie przy ulicy Długiej, wieczór z tańcami ostatni przed Adwentem. — Na długie wieczory na zabawę połączoną z użytkiem, Bióro Jnformacyjne otrzymało z Paryża *Ryciny papyrograficzne*, tak urządzone, że dosyć ie podług objaśnienia (które się udzieli) zmaczać miękką wodą, aby przenieść, na drzewo, szkło, papier i różne materje. Tym sposobem szczególniej w gronie familijnem można będzie przyozdobić mnóstwo przedmiotów, w mgnieniu oka, z bardzo małym kosztem; arkusz bowiem tak przysposobionych rycin, mieszczący w sobie kilkanaście wyobrażeń, kosztuie tylko złp. 3. — Sąd policji popr: wydz: *Jędrzeiowskiego* wezwał o uięcie Anny *Kusiówny*, maiącej lat 18, ze wsi *Międzylesia*, obwinionej o kradzież i usiłowane podpalenie.

W roku zeszłym na gruncie wsi *Czyszkowa* w Mazowieckiem, dziedzicznej W. *Reinszmitha*, przy robieniu szosy znaleziono urny dawne *Sławiańskie* w ziemi, było ich sztuk kilka; rzecz przecię godna uwagi badaczy i znawców, że miedzy glinianemi, była i miedziana, w każdej znajdował się popiół z ciał spalonych i kości w okruchach. — W iednej z wsi Wdztwa Podlaskiego, przed kilkunastu laty zdarzył się szczególny przypadek; wilczyca wpadła do wsi i i chłopca około lat 4 maiącego porwała, właśnie gdy w koszuli krajką przepasany siedział za chatą nad miską. Zebrali się zaraz włościanie i poszli w pogoń. W bliskim lesie znajduią, że chłopak ów siedział między młodemi wilczętami, i które się więcej zbliżyło, łyżką drewnianą, z którą był przyniesiony, uderzał; wilczyca zdala leżała. Na strzały i krzyki wilczyca uciekła, młode zabrano, a chłopak nic wcale nie tknięty skaleczeniem, wrócił. Żyie w tejże wsi dotychczas.

Deputacja od senatu *Krakowskiego*, dnia 22 b. m. wręczyła Hrabiemu Stani: *Wodzickiemu* Prezesowi tegoż senatu, złoty medal, w imieniu mieszkańców w dowód wdzięczności wybity.

*Francja.* — Niedawno umarł w Szwajcarji

były Burmistrz *Salis*, u którego w czasie pierwszej rewolucji Francuzkiej, dzisiejszy Król *Filip*, doznał uprzejmego przyięcia, i przez niegoż otrzymał posadę iako nauczyciel. — We Francji maią być zaprowadzone znaczne zmiany w ieździe pocztowej. — D. 12 b. m. w giełdzie Paryzkiej dość dobrze szły interessa spekulacyjne, nawet nieco podniosły się papiery Hiszpańskie, lecz nazaiutrz znacznie spadły papiery Francuzkie.

*Hiszpanja.*— Mnóstwo było widzów w Madrycie na widowisku walki byków, z którego dochód przeznaczono do składek na powiększenie wojska. Mówią, że P. *Mendizabal* zamyśla skasować takie widowiska. — Różne gazety wprawdzie donoszą o kilku świeżych potyczkach między Karlistami a Jzabelistami, lecz wszystkie są tak sprzeczne, że za żadną ręczyć nie można. — Do *Madrytu* iuż przybyła większa połowa deputowanych Kortezów.

*Niemcy.*— N. Cesarz *Austrjacki* troskliwy o dobro swoich poddanych i chcąc pamięć złożenia Mu uroczystego hołdu wstąpienia na tron, w stołecznem mieście Wiedniu trwałym i na potomków przejść mogącym uwiecznić pomnikiem, raczył nieprzyiąć żadnych w takich przypadkach zwyczajnych festynów i uroczystości i wyraził to życzenie, że pamiątka złożenia Mu hołdu najlepiej i najprzyiemniej dla Niego obchodzoną być może przez czyn użyteczny dla stolicy, a tym być może sprowadzenie, za pomocą odnowionych wodociągów, wody z Dunaiu do przedmieść Wiednia, którym na tym żywiole zbywa. Koszta dzieła tego, maią w ogóle 1,000,000 złp. wynosić, pokryte być maią za pomocą subskrypcji i iuż odpowiadaiąc wezwaniu ku temu, uprzywileiowany Hurtownik Jerzy Baron *Sina*, ofiarował na ten cel 120,000 złp. z tem oświadczeniem, że na przypadek, gdyby koszta na to przedsiewzięcie obliczone, za pomocą subskrypcji do skutku przyjść nie mogły, iż wtedy za opłatą czterech od sta zaliczy summę, niedostarczaiącą do pokrycia łożonych kosztów. — Cesarz Austrjacki uznaiąc znakomity talent artystyczny Zygmunta *Thalberg*, nadwornego wirtuoza, którego nowe dał dowody podczas pobytu najiaśniejszego dworu w Cieplicach i Pradze, raczył kazać wręczyć mu pierścień brylantowy z cyfrą Swoią. — Na ostatniej wystawie przemysłu kraiowego w Wiedniu znajdowały się także *naczynia stołowe z fabryki faiansów z Glińska*, nie daleko Żółkwi położonej, które zyskały nawet pochwałę Cesarza, i część ich znaczną zakupiono za iego rozkazem. Resztę sprzedano według życzeń właściciela fabryki *Wolffa* i spółki, a wziętą za to ilość pieniężną dano pewnej ubogiej familji Wiedeńskiej. Nietylko postępy fabryki Glińskiej, od dawnego iuż czasu dążącej do udoskonalenia swoich wyrobów, ale oraz ów wyż wzmiankowany czyn szlachetny Pana Wolffa, istotnie zasługuią na zaszczytne wspomnienie. — W *Berlinie* mówią, że od czasu pobytu w tej stolicy Hrabiego *Orłowa*, rozeszły się z dyplomatyki wieści o ukończeniu sprawy *Belgicko-Holenderskiej*. — Mówią, że w *Cieplicach* było podanem, aby w *Szwajcarji*, co do obcych wychodców, zapewniono spokojność. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość, że wyspa *Samos* może będzie odstąpioną przez rząd Turecki. — W kraiach Włoskich należących do Austrji cholera ustaie, zabrawszy znaczną liczbę osób wszelkiego stanu płci i wieku; także była gwałtowną, lecz szczęściem krótko trwała, w *Padwie*, *Wicencji* i innych miastach. — Król *Bawarski* miał wyiechać do Grecji d. 16 b. m.; iego orszak składa się z osób kilkunastu. — W wielu miejscach w Niemczech nagle zdrożały kartofle i kapusta, z powodu zbyt wczesnych mrozów, także i winnice przezto wiele ucierpiały.

*Rozmaitości.* — W mieście *Tarnopolu* urodziło się dziecię płci żeńskiej z rodziców starozakonnych, które szczególniej po kąpieli, gdy pot rzęsisty na nie wystąpi, okryte bywa plamami złocistemi kształtu romboidalnego. Te cząstki świecące, zebrane i pod rozbiór chemi-

czny wzięte, nie okazały metalicznych własności, z tego więc powodu lekarze utrzymuią, iż to iest materja zwierzęca własności fosforyzuiące maiąca. — Przed 30 laty znany chemik *Strasser*, mieszkaiąc w okolicach Lublina robił syrop i cukier z trawy nad Wieprznej. Trawa ta rośnie tylko nad brzegami tej rzeki, iest osobliwego rodzaiu, trzyma środek między trawą a trzciną, rośnie na półtora łokcia i więcej, iest ostra i twarda, od bydła i koni nadzwyczajnie lubiona. Wieśniacy polscy zowią ią *szuwarem miodowym*, a ruscy *sołodycią*, oba te gminne nazwiska dowodzą własności rośliny. To pewna, iż badyl tej trawy urwany i zgnieciony w palcach, wydaie z siebie miazgę lepką i mocno słodką. Strasser podług doświadczeń, które z nią robił, utrzymywał, iż: 1) mało co mniej wydaie cukru od trzciny amerykańskiej; 2) iż nie trzeba iej kosić na wiosnę, lecz w iesieni gdy zupełnie dojrzeie; 3) iżby doskonalszą ieszcze była, gdyby ią stosownie uprawiono. Smierć Strassera przerwała dalsze w tej mierze doświadczenia. Niepodobna, aby roślina ta nie miała się i w Galicji znajdować, odkrycie iej przy dzisiejszem rzuceniu się do fabryk cukru, wieleby mogło przynieść korzyści. — Na maskaradzie w *Malcie*, dawanej przez gubernatora Angielskiego, pokazało się 2ch oficerów Angielskich w postaci 2ch butelek z czernidłem do butów. Pokręciwszy się nieco po sali, uderzyli o siebie, a ze stłuczonych czerepów wyskoczyło 2ch hożych arlekinów. — Dzierżawca, odnosząc czynsz swoiej dziedziczce, wielkiemi wpatrywał się na nią oczyma, gdy ią ujrzał z iedwabnemi lokami, urożowaną i z szeregiem fałszywych zębów: „Cóżto,“ rzekła, czy iestem nową rzeczą dla was?“ „O, nie nową,“ odrzekł prostoduszny wieśniak, „lecz bardzo *dobrze odnowioną*.“ — *Lord John Russel*, o którym tyle dzienniki mówią, którego nazwisko w każdej natrafiamy gazecie, iest 3cim synem Xcia Bedfrod, i człowiekiem tak małego wzrostu, że nawet i 5ciu stóp nie trzyma. Ten wzrost mały czyni go młodym, bo nikt nie liczy mu więcej nad 45 lat. Głowa iego w czole bardzo iest szeroką, a u podbrodka wązką; co tworzy trojkąt. Włos iest ciemno-kasztanowaty, krótki i rzadki; oczy iego są duże, brwi mocno w ług zagięte, a twarz blada, spokojna, łagodna i flegmatyczna, w której się nic co chytrości przebiia. Oto iest powierzchowność Russla, z którą iego skromny i spokojny sposób mówienia zupełnie się zgadza; głos iego iest słaby i iednotonny, lecz razem i wyraźny; kiedy mówi, ciało iego równie iak mowa nie ożywia się, cała akcja zasadza się na tem, że lewą rękę zakładaiąc na plecy, trzyma się za prawę ramię nieustannie z iedney strony na drugą się kołysze. (R. L.)

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Mikorski Rom: Hra: z Słubic, Wyszkowski Xa: Dzie: i Rozen Jenerałowa z Gub: Grodzień:, Węgliński Adam Dzie: z Zmudzi, Wroński Mich: Ob: z Krakowa, Gójski Maciej Dziedzic z Szczutkowa, Wenkampen Lud: Obywa: z Elbląga.

### DONIESIENIA.

W Kantorze Loterji Liczbowej Nr 60, w Przedmieściu Pradze przy ulicy Ząbkowskiej w domu Nr 217 exystuiącym, w ciągnieniu 967, dnia 21 Listopada r. b. odbytem, na Bilecie pod marginesem 28, obejmuiącym Nra 1, 6, 10, 50, 55, wygrane zostało Terno 6, 50, 55, stawka na Ambo po gr: 5, a na Terno po gr: 3. Wygrana takowa w dniu 24 b. m. została wypłaconą, lecz odbieraiący pieniądze wygrane, przez zapomnienie, czyli z innego iakiego powodu i Bilet wygrany z sobą zabrał, podpisany Kollektor zatem wzywa posiadacza tegoż Biletu, który iuż wygraną w całości odebrał, ażeby pomieniony Bilet natychmiast do rzeczonego Kantoru zwrócił, i ostrzega zarazem, ażeby nikt Biletu tegoż nienabywał, albowiem wystawiłby się na niezawodną stratę, ponieważ iuż stosowne ostrzeżenie w Dyrekcji Jeneralnej Loterji uczynione zostało. — W Warszawie d. 25 Listopada 1835 roku. — *Stefan Zabrocki.*



Magazyn Stroiów i Sukien Damskich podług Żurnali Paryzkich i Wiedeńskich, przy ulicy Podwal pod Nr 529, w domu Kwiatkowskiego pod firmą R. S. exystuiący; poleca się Szanownym Damom tak w Warszawie iak

i na Prowincji mieszkaiącym, zaręczaiąc za gustowne, porządne i akuratne wyrobienie za naymiarkowańszą cenę. Do tego Magazynu potrzebna iest PANNA kompletnie uzdatniona do Mód, co gdy udowodni, będzie przyzwoicie wynagrodzona, przyjmuia się także do tego Magazynu PANNY do nauki.


W dniu wczorajszym zgubiono Puljares z Papierami należącemi do Mateusza Lewandowskiego. Kto takowe odda do Hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej do Szwajcara, otrzyma nagrodę.

NB. NB. NB. Kto udowodni, gdzie i kiedy zgubił zł: 5, odbierze w Redakcji Kurjera, lub oddane zostaną Ubogim.

Osoba znaiąca KRAWIECCZYZNE i wszelkie inne do obowiązku Panny przywiązane roboty, maiąca świadectwa po kilkoletnie dawne i teraźniejsze, rekomendacje od znacznych domów, szuka podobnego umieszczenia. Wiadomość pod Nr 1341, przy ulicy Sto Krzyzkiej na 2m piętrze.

Swieży KAWJOR Astrachański sprowadzono do Składu Towarów Rossyjskich w domu Petyskusa.


U niżej podpisanego przez cały ADWENT dostać będzie można RYB najświeższych na różny sposób urządzonych, osobliwie w braku Stokfiszu, Szczupaka lub Sandacza z smakiem Stokfiszowym, Marynat z ryb szczególniej Karpie z smakiem minogowym, a w każde Swięto i w Niedzielę na Sniadanie Pasztet ze zwierzyny w 3ch gatunkach na gorąco, Pekeflejszu i innych Potraw gospodarskich, Trufli pięknych i świeżych, Buljonu własnej roboty w 2ch gatunkach, Rydzów, Ogórków, Korniszonów, Zwierzyny rozmaitej, Kapłonów tucznych z truflami, serdelami z iałowcem i naturalnych, Żółwi żywych dla osób słabych, zaręczam za świeżość, dobroć potraw i cenę umiarkowaną oraz rychłą usługę; przy ulicy Nowy Swiat Nr 1270. — *F. Rembaczewski.*

☞ BRYCZKA kryta parokonna, w dobrym stanie, oraz 2 KROW; są do sprzedania w domu przy ulicy Grzybowskiej Nr 1054.


W dniu 25 b. m. zginęła na ulicy Sto Krzyzkiej Suczka z gatunku Wyżełków Angielskich, w cętki ciemno kasztanowate z białemi, z iednego boku więcej kastanowata, uszy całe tegoż koloru. Łaskawy znalazca oney raczy udzielić wiadomość w Drukarni Kurjera, gdzie przyzwoitą odbierze nagrodę. Dostrzeżony zaś nieprawy oney posiadacz przez właściciela właściwą drogą dochodzony będzie.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

Ktoby z Właścicieli Dóbr w celu oczyszczenia zupełnego hipoteki pragnął przenieść pożyczkę Skarbową ciążącą ich nieruchomość na inne Dobra, raczy łaskawie zgłosić się osobiście lub listownie do Biora Jnformacyj: tam bowiem znajduią się maiętność do ulokowania iej zupełnie ukwalifikowana.

Jest do sprzedania SZAL francuzki biały, wcale nic nieprany, w najnowszym guście, za pomierną cenę. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

W Woiewództwie Sandomierskiem Pcie Szydłowieckim Obwodzie Opoczyńskim, mila od Przysuchy, od Szose pół mili, na około kuznicznemi dobrami otoczone, iest Wieś OSTAŁOW WIELKI z Wsią drugą ZAWONIA, z wolnej ręki do sprzedania. Dobra te liczą wysiewu oziminy korcy 160, samej Pszenicy korcy 50, Siana gruntowego bardzo pięknego cetna: 1,800, Pańszczyzny ciągłej rocznie dni 5,600, Las na gruntową potrzebę i opał wystarczaiący, Dom mieszkalny murowany nowy, Ogród fruktowy piękny, Kamień do murowania nieprzebrany i Młyn wodny, granice pewne; o dalszych szczegółach dowiedzieć się można w Biórze Jnformacyjnem lub w Radomiu u Patrona Pióro.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Osoba obeznana z wszelką biórową i gospodarczą czynnością życzy przyiąć obowiązki w Mieście lub na Wsi; Wiadomość w Biórze Zleceń.

Żądany iest NAUCZYCIEL na Prowincją, posiadaiący ięzyki: Polski, Niemiecki i Francuzki. Jnformacja u Gospodarza domu Nr 616, przy ulicy Danielewiczowskiej.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,* SNIADANIE: Polędwica z rożna z kawjorem, Zrazy zawiia: z kaszą, Szczupak z sosem śmieta:, Sandacz 2ki, Karp z sosem lub smażo:, Lin z kapus:, Kapuśniak litew: i Rosoł. KOLACJA: Rozbratel z kawjo:, Ryby na zimno i gorąco, Potrawa z pulard:

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, da się słyszeć na Skrzypcach *August Szemmel.*

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej przy Kościele Paulinów, będzie grany KWINTET przez dobranych Artystów. Zacznie się o godzi: 6.

Dziś rano zimna stop: 3. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR WIELKI. Jutro 13 raz *Gałganduch.*

W Pałacu Chodkiewiczów przy ulicy Miodowej, Jutro i poiutrze Mechanik *Miszo.*